

Hijiri HCI-R10

TEST 2018-06-11 Arkadiusz Ogrodnik



Nowy interkonekt Hijiri HCI-R10 można uznać za wzorzec brzmieniowy wśród konstrukcji za porównywalne pieniądze.

Interkonekty analogowe w systemie stereofonicznym odgrywają nie mniej ważną rolę niż kable głośnikowe – to właśnie one pośredniczą w przekazywaniu sygnału ze źródła (którym najczęściej jest odtwarzacz CD lub też gramofon) do wzmacniacza. Z tego też względu jeśli ktoś poważnie podchodzi do tematu związanego z budową własnego systemu marzeń, powinien również szczególną uwagę poświęcić na dobór odpowiednich kabli sygnałowych. Oczywiście tak jak w przypadku kabli głośnikowych, również i w obszarze popularnych interkonektów sygnałowych można wybierać do woli wśród wielu mniej i bardziej znanych marek. Za topowe modele pochodzące z oferty tych najbardziej renomowanych firm trzeba czasem zapłacić tyle, ile za system stereo klasy średniej. Bynajmniej nie zraża to najzamożniejszych audiofilów.

Jedną z coraz bardziej znanych i cenionych marek na naszym rynku jest Harmonix należący do japońskiego producenta Combak Corporation, posiadającego w swoim portfolio także Reimyo, Bravo!, Enacom, a od niedawna Hijiri. Dla obserwatorów rynku audio sporym zaskoczeniem było powołanie do życia zupełnie nowej marki kabli, bo przecież Harmonix cieszy się od lat uznaniem audiofilskiej braci z całego świata, ale widocznie pan Kazuo Kiuchi miał swoje powody, podejmując taką decyzję.

Kable Hijiri to z założenia jeszcze bardziej zaawansowane i znacznie droższe konstrukcje, mające być bardziej luksusową odmianą kabli Harmonix. Testowane dotychczas na naszych łamach kable Hijiri okazały się jednymi z najlepszych w swoich kategoriach, z jakimi kiedykolwiek mieliśmy do czynienia. Nic więc dziwnego, że najnowsze konstrukcje marki Hijiri wzbudziły ogromne zainteresowanie naszego redakcyjnego zespołu. Tym bardziej że, jak się okazało, wyceniono je na poziomie, którego się nie spodziewaliśmy, biorąc pod uwagę dotychczasowy cennik poszczególnych produktów tej ekskluzywnej marki.



Stosunkowo niedawno miałem okazję testować kable głośnikowe Hijiri HCS-25, które zaprezentowały nieco inny charakter brzmienia niż ten, do którego zdążyłem się przyzwyczać, mając przez lata styczność z kablami marki Harmonix. Naturalnie wiele cech brzmieniowych typowych dla tej japońskiej marki pozostało, jednak dźwięk tych kabli został jeszcze podniesiony na wyższy poziom poprzez lepszą szczegółowość i dynamikę. Te kable oprócz doskonałego szlifów brzmieniowego znanego z produktów marki Harmonix jeszcze lepiej ukazują wszelkie niuanse dźwiękowe zawarte w muzyce. Obłądana naturalność i wierność pozostała, ale jeśli ktoś postrzegał kable marki Harmonix jako nazbyt spokojne, to koniecznie powinien sięgnąć po głośnikowy Hijiri HCS-25 – różnica w tym aspekcie jest natychmiast słyszalna. Sytuacja ma się zresztą podobnie z interkonektem sygnałowym, który również miałem okazję odsłuchać osobno oraz w zestawieniu z głośnikowym modelem Hijiri HCS-25. Jeśli chodzi o konkrety związane z technicznymi aspektami budowy testowanych interkonektów, to znowu producent ograniczył się do podania szczytkowych informacji, a reszta okryta jest tajemnicą. Wiemy tylko, że jako główny przewodnik zastosowano wysokiej jakości miedź PCOCC. Z kolei wtyki wykonano również z miedzi PCOCC, ale dla poprawy ich trwałości i zwiększenia odporności przed ścieraniem pokryto je dodatkowo warstwą złota, a jako kolejną, końcową warstwę użyto rodu.

Kable są elastyczne i nie ma najmniejszego problemu z ułożeniem ich za urządzeniami. Wtyki również imponują perfekcją wykonania. Wyprodukowano je z taką precyzją, że w gniazda RCA wchodzi jak nóż w masło, ale jednocześnie mamy absolutną pewność ich dobrego osadzenia bez ryzyka przypadkowego wysunięcia się z gniazda.

Muzykalnie i technicznie

Hijiri HCI-R10 okazał się dla mnie na tyle ciekawym interkonektem, że postanowiłem poświęcić mu znacznie więcej uwagi niż mam to w zwyczaju w przypadku tego typu okablowania. W odniesieniu do kabli sygnałowych sprawa jest o tyle prosta, że ich charakter brzmienia jest w pewnym sensie wypadkową nie tylko samego stylu ich grania, ale także specyfiki brzmieniowej źródła – podczas testu korzystałem z rewelacyjnego odtwarzacza CD-10 marki Ayon w wersji Signature. Z kolei charakter brzmienia prezentowany przez kable głośnikowe będzie w pewnym sensie naznaczony przez zespoły głośnikowe (jest to przecież ostatnie i najważniejsze ogniwo systemu audio), jak również przez wzmacniacz. Analizując te zależności, możemy dojść do wniosku, że "kij ma dwa końce" i zwykle stosując wysokiej jakości kable w kiepskim systemie tak samo możemy zmarnować ich potencjał, jakbyśmy stosowali kiepskie kable w bardzo dobrym systemie.



W przypadku kabli sygnałowych jest podobnie, gdyż nawet dysponując rewelacyjnie brzmiącą amplifikacją, to brzmienie możemy zepsuć kiepskim odtwarzaczem CD, a na dodatek nieumiejętnie dobranymi kablami sygnałowymi. Tak czy inaczej, jeśli zależy nam na osiągnięciu sukcesu w poszukiwaniu naturalnie i wiernie brzmiącego systemu audio, koniecznie powinniśmy zacząć od oceny jakości dźwięku oferowanego przez odtwarzacz CD i właśnie interkonekty analogowe. A z kablami Hijiri sprawa jest o tyle prosta, że model HCI-R10 można uznać za swego rodzaju wzorzec brzmieniowy dla kabli ze zbliżonej półki cenowej.

Podczas sesji odsłuchowej korzystałem z wysokiej klasy źródła w postaci modelu CD-10 austriackiej marki Ayon oraz ze wzmacniacza Accuphase E-270 wykorzystywanego naprzemiennie z Heglem H80 do napędzenia dwudrożnych podłogowych kolumn własnej konstrukcji, oferujących doskonałą przestrzenność dźwięku oraz liniowość i szczegółowość, jakiej nie powstydzilyby się nawet najlepsze monitory. Taki system pozwolił w pełni rozwinąć skrzydła kablom marki Hijiri i muszę przyznać, że z tak organicznie i synergicznie brzmiącymi kablami sygnałowymi w tym przedziale cenowym jeszcze się nie spotkałem!

Hijiri HCI-R10 daje pełen wgląd w brzmieniową fakturę każdego odtwarzanego utworu – wsłuchując się w subtelne dźwięki, jakich jest mnóstwo na hybrydowym krążku CD/SACD "Liberia Me" Larsa Danielssona, mogłem rozkoszować się najdrobniejszymi detalami (zarówno ich położeniem na scenie, jak i charakterystyką dźwiękową), niezależnie od tego czy były mniej, czy bardziej podkreślone swoim wybrzmieniem i energią na poziomie dynamiki w skali mikro. Wszelakie, wręcz mikroskopijne impulsy docierały do moich uszu z wielką łatwością, a barwa instrumentów smyczkowych, budujących niesamowity nastrój tego znakomitego albumu, została ukazana fenomenalnie. Dźwięk był nasycony, bogaty w alikwoty, wręcz błyszczący i przede wszystkim charakteryzujący się znakomitą plastyką. Muszę zaznaczyć, że kable Hijiri HCI-R10 nie oferują tak bezwzględnej przezroczystości i transparentności, jak topowy model sygnałowy Hijiri Million, bo bliżej jest im do tego, co prezentują interkonekty z oferty nieco niżej pozycjonowanej w katalogu Combak Corporation marki Harmonix. Ale jednocześnie jest w ich brzmieniu coś, co pozwala określić je mianem wyczynowca, zwłaszcza pod kątem odtwarzania wszelkich niuansów związanych z barwą poszczególnych instrumentów, a jednocześnie ich dynamiką. Symbioza między tymi obydwojema głównymi elementami odpowiadającymi za całokształt brzmienia modelu HCI-R10 osiąga poziom, jakiego nie powstydzilyby się najlepsze tego typu konstrukcje sygnałowe bez względu na ich cenę.

Warto wiedzieć

W mojej recenzji dotyczącej kabli głośnikowych Hijiri HCS-25 wspominałem o tym, jak ważny jest proces wygrzewania kabli. Nie należy więc bagatelizować zapewnień producenta o tym, że kable pokażą, na co naprawdę je stać dopiero po przepracowaniu w systemie określonej ilości godzin. Generalnie aby można było mówić o w pełni wygrzanych kablach (przynajmniej jeśli chodzi o głośnikowy HCS-25), trzeba było na ten proces poświęcić około dwóch tygodni po kilka godzin grania dziennie. Warto również porównywać efekt przed wygrzaniem z tym, co usłyszymy w zasadzie już po

kilku godzinach grania, a potem po pełnym zakresie czasowym związanym z wygrzewaniem kabli, bo efekty, a w zasadzie różnice w brzmieniu dla wielu osób mogą okazać się ogromnym zaskoczeniem. Podobnie rzecz miała się z interkonektami analogowymi, które wygrzewałem w osobnym systemie, równoległe z kablami głośnikowymi.



Kable sygnałowe w stosunku do modelu głośnikowego wykazywały nieco mniejsze różnice w dźwięku przed wygrzaniem. Nie zmienia to jednak faktu, że różnice w brzmieniu modelu HCI-R10 również były słyszalne, choć już nie na tak wielką skalę. Mimo wszystko nawet kilkudniowa rozgrzewka okazała się procesem wspomagającym osiągnięcie przez kable brzmienia w pełnej krasie – poprawiła się przede wszystkim rozdzielczość i co za tym idzie detaliczność brzmienia. Podobnie zresztą było z dynamiką, zwłaszcza w skali mikro oraz charakterystyką basu – zakres niskich tonów stał się bardziej namacalny i sprężysty.

Podsumowanie

Pan Kazuo Kiuchi, szef firmy Combak Corporation, twierdzi, że HCI-R10 oferuje niezrównaną jakość brzmienia w stosunku do jego ceny, a ja po przetestowaniu tych kabli mogę w pełni potwierdzić prawdziwość tego stwierdzenia. Dla mnie ważne jest także, iż te kable oferują kompletny, a jednocześnie niepowtarzalny dźwięk. Dzięki temu perfekcyjnie skompletowane systemy stereo mogą wspiąć się na jeszcze wyższy poziom dźwiękowej perfekcji.

Werdykt: Hijiri HCI-R10

Jakość dźwięku

★★★★★

Jakość / Cena

★★★★★

Wykonanie

★★★★★

Możliwości

★★★★★

Plusy: Najważniejsze atuty tego kabla to szczegółowość, perfekcyjny balans tonalny oraz przestrzeń pozwalającą usłyszeć każdy dźwięk w pełnej krasie. Ponadto naturalna dynamika, bez najmniejszej kompresji, za to z wielką swobodą, ale bez sztucznego podkreślenia tempa. Na słowa uznania zasługuje też estetyczne wykończenie, łącznie z opakowaniem i innymi detalami

Minusy: Trudno nazwać to wadą, ale musimy pamiętać, że w kiepsko zestawionych systemach stereo nie usłyszymy jego wybitnych walorów sonicznych

Ogółem: Te kable można uznać za wzorzec brzmieniowy wśród konstrukcji za porównywalne pieniądze. Najlepiej zabrzmiały w duecie z głośnikami HCS-25, wynosząc na jeszcze wyższy poziom dobrze dobrane systemy stereo średniej i wyższej klasy

Ocena ogólna:



PRODUKT

Hijiri HCI-R10

RODZAJ

Interkonekt analogowy

CENA

3.790 zł (1m)

WAGA

WYMIARY (SxWxG)

DYSTRYBUCJA

Moje Audio

www.mojeaudio.pl

NAJWAŻNIEJSZE CECHY

- Konstrukcja kierunkowa
- Wtyki wykonane z wysokiej jakości miedzi PCOCC pokrytej podwójną warstwą złota i rodu
- Przewodniki zbudowane w oparciu o miedź PCOCC
- Ręczna produkcja